



Dni Czech w Wilnie

V. Havel: "Litwa i Czechy znalazły wspólny język"

W środę premier Republiki Litewskiej Mindaugas Stankevičius spotkał się z prezydentem Czech Vaclavem Havlem.

Jak agencja ELTA poinformowała rzeźnicę prasową rząd, spotkanie odbywało się w hotelu "Villon", który w dniach wizyty stał się czasowo rezydencją dostojnego gościa. W rozmowie uczestniczyli ministrowie handlu i przemysłu Litwy i Czech Kazimieras Klimauskas i Václav Havel, ambasador obaj państw.

Na początku spotkania M.

Stankevičius oświadczył, że reformy gospodarcze Czech są cennym doświadczeniem dla Litwy, i że istnieją bardzo konkretne dziedziny współpracy. Litwa spodziewa się otrzymania od Czech kredytów, które byłyby przeznaczone nie tylko na zakup czeskich towarów, lecz na rozwój wspólnej produkcji na Litwie. Przykładowo, stosując wyprodukowane w Czechach części zamierza się rozpocząć wspólną produkcję i naprawę autobusów, trolejbusów, wagonów kolejowych, pomp do oczysz-

czania dna rzeczno. Rząd Litwy spodziewa się, że do kraju wkroczą komercyjne banki Czech, przez które zamierza się rozpowszchnić swoje papiery wartościowe. Dla Litwy ważne jest doświadczenie Czech w rozwoju społeczeństwa demokratycznego. W odpowiedzi prezydent V. Havel stwierdził, że towarzysząc mu przedsiębiorcy dostrzegają na Litwie pozytywne perspektywy działalności. Litewskich wysokich urzędników poinformowano, że przed tygodniem rząd Czech zatwierdził linię kredytową

dla Litwy, pod dwoma warunkami: co najmniej 70 proc. nabawionych za kredyty towarów powinno pochodzić z Czech, a na kredyty gwarancji powinien udzielić rząd lub wielkie banki Litwy.

Politycy i przedsiębiorcy Czech również zamierzają dzięki wspólnej produkcji na Litwie dotrzeć do rosyjskiego rynku, na którym Litwin mają niemałe doświadczenie pracy.

Oceniając spotkania, które już miały miejsce V. Havel stwierdził, że styl polityczny Litwy opiera się na

dialogu i pluralizmie politycznych. Dlatego Litwa i Czechy znalazły wspólny język, powiedział. Wywart powiedział, że Litwa jest samostanowionym państwem, które wie, w jakim kierunku chce żyć.

Oceniając dwustronne spotkania V. Havel powiedział, że w warunkach do ich rozwoju i rozwoju Zaackentował węgę nie współpracę gospodarczą, lecz polityczną.

Vaclav Havel — doctor honoris causa UW

Tytuł doctor honoris causa jest najwyższą godnością nadawaną przez uniwersytety i szkoły akademickie. Uniwersytet Wileński jak dotąd przyznał takie tytuły 14 naukowcom z USA, Niemiec, Szwajcarii, Polski. Wśród Polaków zaszczytu tego dostąpili profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, językoznawca, indoeuropeista Jan Safarewicz, matematyk, profesor Instytutu Matematyki PAN, dyrektor Międzynarodowego Centrum Matematycznego Banacha w Warszawie Czesław Olech. Spośród Czechów doktorem honoris causa UW jest rektor Uniwersytetu Karola w Pradze Zdenek Cesa. I to 17 kwietnia nastąpiły Czechy, prezydent Vaclav Havel otrzymał ten zaszczytny tytuł.

Uroczystość odbyła się w Kościele św. Jana. W ławkach — prezydent Litwy A. Brazauskas, ministrowie, korpus dyplomatyczny, kwiat nauki, sztuki i literatury litewskiej.

Słychać wiele dzwonów. Do kościoła wchodzi bieleś syn Czech Vaclav Havel. Chór wykonuje prastarą pieśń studencką "Gaudemus". Wszyscy wstają. Rektor Uniwersytetu Wileńskiego Rolandas Kavolis podziwia pierwszego prezydenta Czech, mówi o jego zasługach wobec potomności.

V. Havel jest pisarzem, eseistą, publicystą, dramaturgiem. Ryl działaczem opozycji w latach komunizmu, jednym z inicjatorów ruchu Karta 77, czlowiem działaczem Forum Obywatelskiego. Gdy Czestochowa

odyskała niepodległość, został pierwszym prezydentem wyzwolonego państwa. W 1993 r. wybrano go na pierwszego prezydenta Czech.

Wielki humanista i polityk, "który słyszy głos innych lepiej niż własny" zwrócił ludziom wolność, wiarę w dobro, możliwość harmonijnego rozwoju.

Rektor Pavilonis powiedział, że mało jest dziś na świecie polityków tak bezinteresownych, uczciwych i szlachetnych, polityków, którzy by łączyli w sobie intelekt i wysoki duch moralny. Śródmieście studenckie, jak żadne inne, potrafi docenić te przymioty, stąd — dzisiejsza uroczystość.

Senat UW pomaga V. Havelowi przywdziać togę. Rektor Pavilonis wręcza prezydentowi Czech akt o nadaniu mu tytułu doctor honoris causa Universitetas Vilnensis. Głos zabiera V. Havel.

— Chęć się z całego serca, że mogę wystąpić w tym słynnym prastarym uniwersytecie — powiedział. — Uczelnia wileńska zawsze była pośrednikiem, łącznikiem między kulturami Litwy i Czech. Wiele nas łączy. Jednakowo przeżyliśmy upadek komunistycznego imperium, Mgła, która wydawała się czymś nie do pokonania, rozwijała się i otworzył się przed nami piękny barwny świat. Ujrzeliśmy mnóstwo narodów, żyjących dotąd w ciemnościach, gwiazd komitetów partyjnych. Dostrzegliśmy nagle różnice pomiędzy nimi i podobieństwa, poznaliśmy ich dzieje.

Ale z rozwianiem się mgły nie rozwiązały się problemy. Odwrótnie,

mamy ich znacznie więcej. Ani Zachód, ani Wschód nie były przygotowane do takiego rozwoju wypadków. Stąd trudności. Dziś obywatel państwa demokratycznego identyfikuje się z rodziną, regionem, ludźmi jednej myśli, z partią, kościołem, współpracownikami. Najważniejsze jest oczywiście poczucie przynależności do swego narodu, jego kultury, sfery językowej. Ale wśród tych przynależności musimy zachować umiar, równowagę. To pierwszy nakaz odzyskanej wolności. Niełatwe zadanie. Bardzo szybko można przekonać się, w jakie niebezpieczeństwa brzemienne jest oddanie priorytetu którejś z tych przynależności. Gdy utożsamimy się z jakąś grupą społeczną, skłonni będziemy myśleć, że jesteśmy lepsi od innych. Nie mniej niebezpieczeństwo kryje się w nadmiernej dumie z przynależności do jakiegoś narodu. Rodzi się nacjonalizm, powstają konflikty. Niebezpieczeństwem jest oddawanie priorytetów wierze — o tym świadczą działania fundamentalistów.

Zdaniem prezydenta: Havel należy budować społeczeństwo, w którym nie obraża się ani jednego człowieka, odwrotnie, tworzy dla niego przestrzeń, w której może się realizować. Jest to możliwe tylko w państwie prawa. Ale nie wystarczy wydać odpowiednie ustawy. Potrzebna jest powszechna świadomość społeczna, kultura obywatelska, wysoka moralność.

Prezydent Havel omówił następ-



nie niektóre problemy wolnego rynku, włączenia się krajów postkomunistycznych do Unii Europejskiej i NATO. Dziś w Europie nie ma lepszej, bardziej demokratycznej, całkowicie skierowanej na ochronę pokoju organizacji niż NATO. Rosja sprzeciwia się rozszerzeniu tej organizacji na wschód, ale trzeba jej cierpliwie tłumaczyć, że NATO jest zjednoczeniem regionu, w którym ceni się te same wartości, którego celem jest pokojowa współpraca z pozostałym światem.

Niektórzy skłonni są sądzić, że Zachód — to dobrze, Wschód — to źle. Nikt nie jest gorszy, nikt nie jest

lepszy. Jesteśmy tylko trochę różni. Rozwijająca się obecnie Azja Południowa, kraj ASEAN, otwierają tajemnicę Chin, Bliski Wschód, a je NATO, Rosja i państwa, które się z nią związują więzami politycznymi, gospodarczymi i obronnymi — wszystko to są pro prostu różne regiony świata. Powinny one ze sobą współpracować na zasadach równości dla wszystkich.

Barbara ZNAJDRZOWSKA NA ZDJĘCIU: moment wręczenia prezydentowi V. Havelowi nadania mu tytułu doctor honoris causa UW.

Fot. Tadeusz Wąziński

W Arsenale — wystawa czeskiego szkła

W Arsenale czynna jest wystawa szkła czeskiej firmy "Antonin Růckl i synowie". Firma powstała w 1846 r. z lekkiej ręki protoplasty rodu Antonina. Po zamknięciu fabryk w Bradle, Wostrowie, Cyranowie i Ostrowie, gdzie piec rozpalano drzewem, zbudował on fabryki w Včelnie, w Skalicach koło Czechskich Lip, Nizborze. W tych zakładach piec uruchamiano już z pomocą gazowych generatorów. Firma produkowała szkło wszelakie: od luksusowych naczyń z kryształu szlifowanego poprzez szkło

optyczne do techniczne.

Na otwarcie wystawy w Arsenale przybył sam prezydent A. Brazauskas, Iżetni ministrowie, przedstawiciele świata sztuki, nauki, dziennikarze. Gości powitał dyrektor Litewskiego Muzeum Sztuki R. Budrys. Następnie wystąpił minister kultury Czech dr hab. Pavel Tigrid. Jest to bardzo ciekawa postać. Pisarz, dziennikarz, publicysta większą część swego życia spędził na emigracji. Jest autorem takich książek jak "Marks na Hradczanach", "Praska Wiosna", "Co słychać?", a

także licznych esejów, programów radiowych. Będąc na emigracji wydawał kwartalnik społeczno-kulturalny "Sve-

Minister Tigrid powiedział, że, wszystko, co możemy dziś ujrzyć w gablotach muzeum, zostało wykonane przez Czechy, na podstawie wiekowych tradycji. Szkło jest bowiem w Czechach rzemiosłem przechodzącym z ojca na syna.

Zynym przykładem tej tradycji jest rodzina Růckl. Na otwarcie wystawy przejechał obecny właściciel fabry-

ki z synem. Jan Antoni Růckl jego syn Jakob opowiedzieli, że reprezentują siódme i ósme pokolenie szklarzy z Včelnieki. Firma była po wojnie z nacjonalizowana, dopiero w 1982 roku udało się ją odzyskać. Jeżeli w pierwszym okresie działalności fabryki Růckla wysyłały na eksport zaledwie 20 proc. produkcji, to obecnie 85 proc. Pan Jan bardzo chętnie nawiązał kontakty z Litwą, przy tym nie tylko handlowe, ale też mogły przyjąć pan litewskich szklarzy, aby zapoznali się z czeską produkcją. Dziś szkło z Včelnieki wędruje do Australii i Ameryki, Nowej Zelandii, krajów Europy.

Na wystawie widzieliśmy pełną komplety kielichów i puchawek różnobarwnego szkła, mikroornamentem, pięknych kształtów, szlachetne ornamentem, motywami kwiatowymi. Szkło to można bez trudu znaleźć na razie pan Jan nie wie, w jakiej formie to można będzie zrobić.

Wystawa potrwa do 12 maja. Barbara ZNAJDRZOWSKA NA ZDJĘCIACH: minister kultury Czech P. Tigrid, prezydent Brazauskas w rozmowie z fabrykantem J.A. Růcklem; kielichy i puchawki.

Fot. Tadeusz Wąziński





**Polska — NATO**

**Solana: Polska jest krajem ważnym dla bezpieczeństwa Europy**

Po półgodzinnej rozmowie "w cztery oczy" z premerem Włodzimierzem Cimoszewiczem sekretarz generalny NATO Javier Solana powiedział dziennikarzom, że Polska to kraj bardzo ważny dla bezpieczeństwa Europy. Podkreślił, że Polska odgrywa — i z pewnością będzie odgrywać nadal — bardzo ważną rolę w utrzymaniu stabilizacji i bezpieczeństwa na kontynencie.

Solana, który odbył dwudniową wizytę oficjalną w Warszawie, podziękował narodowi i rządowi polskiemu za udział polskiego 600-osobowego kontyngentu wojskowego w siłach pokojowych NATO w Bośni. Szef Sojuszu Północnoatlantyckiego oświadczył, że jest pod wrażeniem profesjonalizmu i poświęcenia polskich żołnierzy służących w siłach IFOR. "NATO nigdy nie zapomni wkładu Polski w misję pokojową w Bośni" — zapewnił Solana.

Cimoszewicz w krótkim oświadczeniu stwierdził, że jest "bardzo usatysfakcjonowany przebiegiem rozmowy oraz wypowiedzianymi i pewnymi deklaracjami sekretarza generalnego NATO dotyczącymi bardzo ważnych spraw wzajemnie interesujących Polskę i Pakt Północnoatlantycki". Premier nie podał bliższych szczegółów pełnej wymiany poglądów i stanowisk.

**Polska**

**Za 2-3 tygodnie ROP zacznie budowę wyborczej koalicji**

Jan Olszewski, przewodniczący Ruchu Odbudowy Polski, zapowiedział na spotkaniu z mieszkańcami Ursynowa, że za 2-3 tygodnie przedstawienie zostanie założenia programowe, wokół których ROP rozpocznie budowę wyborczego bloku. Olszewski wyklucza możliwość, aby patrolował nad takim blokiem mógł objąć Lech Wałęsa.

Olszewski dodał jednak, że każda pomoc i wsparcie będzie mile widziane, także Wałęsy. Jego zdaniem, Wałęsa nie może patronować blokowi wyborczemu, gdyż ciążyłaby na nim ostatnia książka wyborcza b. prezydenta.

Według lidera ROP, konstruując blok wyborczy, nie można dopuścić do szerokiego, szczegółowego pertraktacji. Musi obowiązywać zasada, że w takiej koalicji znajdują miejsce tylko te ugrupowania, które zaakceptują minimum programowe.

Olszewski chce, aby do jesieni w każdej gminie działała sieć ogniw organizacyjnych ROP, aby w przypadku przyspieszonych wyborów parlamentarnych koalicja mogła zgłosić swoich mężów zaufania do wszystkich komisji wyborczych.

Olszewski dodał, że koalicja musi powstawać pod kontrolą opinii publicznej, w je ostatniej chwili nie powtórzyła się historia Konwentu Św. Katarzyny. Według lidera ROP, klęski i kompromitacje ostatnich 6 lat w dążeniu prawicy do zjednoczenia nie są przypadkowe. Olszewski powiedział, że do porozumienia "okrągłego stołu" został "wmontowany mechanizm" rozbijania w przyszłości przeciwników politycznych. Jego autorem był m.in. — jak stwierdził Olszewski — b. minister spraw wewnętrznych, Czesław Kiszczak. Konwent Św. Katarzyny był tego zwińczeniem — ocenił Olszewski.

**Na rozkodowanej taśmie — rozmowa Oleksego z Ałganowem**

Prokuratura wojskowa przesłuchała już prawie wszystkich świadków w sprawie Oleksego. Przesłuchano też zakodowane taśmy z nagranyimi rozmowami byłego premiera z agentem rosyjskiego wywiadu Władimirem Ałganowem, nie wiadomo jednak jeszcze, jak potraktuje te materiały — pisze "Życie Warszawy".

Według informacji zdobytych przez "Życie", wśród przesłuchanych byli m.in. dwaj współwłaściciele austriackiej firmy "Polmarck", dla której pracował w ubiegłym roku Ałganow. Gazeta donosi też, powołując się na nie potwierdzone przez prokuraturę informacje, że na jednej z rozkodowanych przez specjalistów z UOP-u taśm znajduje się rozmowa między Oleksym a Ałganowem już po ostrzeżeniu byłego premiera przez szefa UOP Gromosława Czempirskiego.

Nie wiadomo jeszcze — pisze Anna Kacperska w "Życiu" — jak prokurator potraktuje te nagrania: jako normalny dowód, dowód pośredni czy jako zwykłą posłankę.

Działania operacyjne UOP w sprawie Oleksego zakończyły się wraz z odejściem szefa Urzędu Czempirskiego i powierzeniem jego obowiązków p.k. Andrzejowi Kapkowskiemu — przypomina publicystka i dodaje, że podobno dwaj oficerowie chcieli kontynuować działania, ale im nie pozwolono. "Z wiarygodnych źródeł wiemy — pisze Kacperska — że zgody na wyjazd z Polski nie wydało kierownictwo MSW asowi polskiego wywiadu Marianowi Zacharskiemu (...) oraz szefowi Zarządu Wywiadu Bodganowi Liberze".

"Życie" przypomina, że p.k. Kapkowski zakładał, w rozmowie z "Rzeczpospolitą", możliwość umorzenia śledztwa w sprawie Oleksego.

**Egipt**

**Terrorystyczny atak na hotel**

Według oficjalnego bilansu przedstawionego przez kairską policję i potwierdzonego przez zastępcę szefa departamentu informacji egipskiego ministerstwa spraw wewnętrznych Mahmuda al Fiszal, w zamachu w hotelu "Europa" zginęło 18 osób: 17 greckich turystów (w tym 13 kobiet) i jeden Egipcjanin. Dalsze 13 osób — 12 Greków i jeden Egipcjanin — odniosło obrażenia.

Czterogwiazdkowy hotel "Europa" mieści się przy Alei Piramid, 5 km od słynnych zabytków w Gizie, na przedmieściach egipskiej stolicy. Z reguły w hotelu tym zatrzymują się turyści z Izraela. Ofiarą czwartkowego zamachu padła grupa turystów greckich właśnie przybyłych z Izraela, którzy odwiedzają święte miejsca na Bliskim Wschodzie z okazji prawosławnej Wielkanocy.

Oto relacja naoczego świadka ataku terrorystów przedstawiona ano-

nimowo przez jednego z pracowników hotelu.

"Czterech osobników ubranych w dżinsy i białe koszule pojawiło się nagle przed wejściem frontowym do hotelu, o godz. 6.55 czasu lokalnego i otworzyło ogień z broni maszynowej (kataszniwki) do grupy greckich turystów, którzy mieli zająć do autokaru. Grecy udawali się do Aleksandrii. Zamachowcy strzelali do ofiar z bardzo bliska. Część turystów greckich próbowała uchronić się w ho-

telowym, ale większość z nich nie była starsi ludzie poruszający się z wolnym trudem. Zamachowcy podszli do wejścia i zaczęli strzelać także do osób znajdujących się w hotelu. Wszyscy rzucili się na ziemię lub uciekli na wewnętrzne schody. Ja sam schowałem się pod konturem recepcji".

"Po strzelaninie zamachowcy odjechali czekając na nich — po drugiej stronie ulicy naprzeciw hotelu — furgonetką marki Volkswagen. Kierowca autobusu miał w ręku broń, który próbował zjechać na ulicę, został przez nich sterowozwany kataszniwkami. Odjechali w kierunku w poprzecznej uliczce, pędząc się w płataninie ulic ubogiej dzielnicy Gizy — Talbijji".

**Bliski Wschód**

**Izrael proponuje rozejm**

Izraelski minister Jossi Beilin oświadczył, że jego kraj nie sporządził planów operacji przeciwko bazom Hezbollah w Libanie i że zaprzestanie ataków, jeżeli Hezbollah przestanie ostrzeliwać północny Izrael.

Beilin powiedział, że po nocy z wtorku na środę, kiedy na północny Izrael nie wystrzelono rakiet, "zdecydowaliśmy, że chyba nie będziemy kontynuować operacji, dopóki nie będzie katusz, ale kilka godzin później (hezbollahowcy) znnowy wystrzelili rakiety na Kiriat Szmona i inne miasta w Galilee, i my kontynuowaliśmy operację".

**W. Brytania**

**Kolejna eksplozja w Londynie**

Brytyjski premier John Major powiedział w czwartek, że kolejny zamach bombowy, przeprowadzony w środę wieczorem w Londynie, najprawdopodobniej przez Irlandzką Armię Republikańską, nie zahamuje północnoirlandzkiego procesu pokojowego.

Zdaniem Majora, IRA chciała przypomnieć, że nadal jest zdolna do podejmowania kampanii terrorystycznych.

Bomba eksplodowała w jednym z pustych domów w zamocnej dzielnicy Londynu, Earl's Court. Wybuch spowodował nieznaczne straty materialne.

Także według innych polityków brytyjskich środowa eksplozja

miała przypomnieć, że IRA nie złożyła broni.

"Zadna z organizacji nie przynajmniej się dotychczas formalnie do tego zamachu.

Gerry Adams, przywódca partii Sinn Fein, która stanowi północne ramię IRA, powiedział w czwartek, że jego partia jest "całkowicie zaangażowana w strategię pokoju".



Lincoln, Wielka Brytania. Lincolnia, wyprodukowana w Stanach Zjednoczonych, została zarejestrowana przez księgi rekordów Guinnessa jako najdłuższy samochód osobowy na świecie. Długość auta sięga 14 metrów.

Fot. EPA — ELTA

**Rosja**

**Jabłoko daje do zrozumienia, że może poprze Jelcyina**

Opowiesznie ugrupowanie reformatorskie Jabłoko, które jest głównym "demokratycznym" rywalem Kremla w czerwcowych wyborach prezydenckich, być może poprze prezidenta Borysa Jelcyina, co mogłoby zapewnić mu zwycięstwo nad komunistami — oświadczył w czwartek jeden z przywódców Jabłoka, Władimir Łukin.

Łukin dał do zrozumienia, że kandydat na prezydenta z ramienia jego ugrupowania, Grigorij Jawlinski, może dojść do porozumienia z Kremlem i poprze Jelcyina w wyborach, by zapobiec prawdopodobnemu zwycięstwu komunisty Giennadija Żuganowa.

Ceną za to poparcie mogłoby być postawienie Jawlinskiego na czele rządu i pomoc w zdobyciu prezydentury w 2000 r.

Jawlinski, który dotąd wykluczał jakikolwiek sojusz z Kremlem, w niedzielę po raz pierwszy przyznał, że mógłby poprzeć Jelcyina pod warun-

kiem, że prezydent rzeczywisty położy kres wojnie w Czeczenii i wywodzi zasadnicze zmiany do swej polityki gospodarczej.

Jawlinski, który w ostatnich przedwyborczych zajmuje trzecie miejsce po Żuganowie i Jelcyinie, ma szans na wygranę z Żuganowem.

Łukin powiedział, że Jabłoko przygotowało wspólne porozumienie z stworzeniu wspólnego frontu wyborczego z dwoma innymi kandydatami: generałem Aleksandrem Lebedem i znanym okulistą Swiatosławem Fiodorowem.

**Maschadow: rozmowy przed wycofaniem się Rosjan**

Szef sztabu czeczeńskich separatystów Aslan Maschadow uważa, że możliwe jest podjęcie rokowań z Rosją w sprawie zakończenia wojny jeszcze przed całkowitym wycofaniem się wojsk rosyjskich z Czeczenii. Zrezygnował tym samym z postawo-

wego przez Dżohara Dudajewa warunku wstępnego dla zaprzestania przez prezydenta Jelcyina negocjacji. Wywiad z Maschadowem opublikowała w czwartek moskiewska "Niezawisimaja Gazeta".

Twój miący miśny (płk) skimi a rebeliantami. Separatysty czeczeńscy ostrzelali w czwartek Stację rosyjskie w miejscowości Szaraj-Acchoj, Oriechowo. Człowiek w dniu na południu Czeczenii — pisał agencja Interfax.

### Małymi krokami, ale — do przodu

(Dokończenie ze str. 1)

Rozpatrywalismy praktyczną możliwość kształcenia lituanistów, chemików i biologów. W kwietniu br. doszło w WUP do spotkania, na którym obecni byli rektor uczelni Antanas Pakerys, prorektor Vytautas Bernotas, sekretarz Remijonas Motuzas i inni odpowiedzialni pracownicy Ministerstwa Oświaty, przewodniczący Rady Programowej Kongresu Polaków Litwy Adam Błaszczewicz, prodziekan katedry slawistyki WUP dr Romuald Narucinis. Macierz Szkolna reprezentowała ją. Zostało ustalone, że w przyszłym roku akademickim na WUP będzie rekrutowana 20-osobowa grupa lituanistów dla abiturientów szkół nielitewskich. Jest to już znaczne osiągnięcie na drodze rozwiązania problemu braku nauczycieli.

— Czy nie było mowy o podobnej grupie chemików i biologów?

— Niestety, nie udało się urzeczywistnić wszystkiego, co się chciało, a więc kształcić nauczycieli chemii i biologii. Leżąc zostały pochwycone powazne kroki. Trzeba iść choć małymi krokami, ale naprzód. Istnieje możliwość, że jeśli absolwenci szkół polskich będą aktywnie występować na ten kierunek i zbierać się co najmniej 8-10 osób, to zostanie stworzona podgrupa polska na wydziale chemii. Dla tej podgrupy (jako drugi przedmiot można wybrać biologię) zorganizuje się zajęcia z kultury języka polskiego, terminologii i nazewnictwa, na koszt Państwa Polskiego będą organizowane wyjazdy do Macierzy na miesięczne kursy, praktyki pedagogiczne i zajęcia semestralne w ostatnich latach studiów. Na spotkaniu obecny był ambasador RP w Wilnie Jan Widacki, który zapewnił o możliwości takiego finansowania. Chciałbym więc zachęcić abiturientów do wybrania tego właśnie kierunku studiów, jak też zaapelować do dyrektorów szkół i wychowawców, by poinformowali młodzież o takiej szansie. Dodac należy, że egzaminy wstępne można składać w języku ojczystym, a złożony egzamin z chemii w szkole zostanie zaliczony.

— Na zakończenie rozmowy chciałabym prosić o informację na temat zbliżającej się konferencji Macierzy Szkolnej.

— 27 kwietnia br. o godzinie 10.00 w auli Samorządu rejonu wileńskiego (Rinktinės 50) odbędzie się III sprawozdawczo-wyborcza konferencja Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich "Macierz Szkolna". Korzystając z okazji chciałabym zaprosić nauczycieli do udziału w konferencji. Oczekujemy aktywności delegatów w rozpatrywaniu wszystkich ważnych dla szkolnictwa polskiego na Litwie spraw i problemów.

— Dziękuję za rozmowę.  
Barbara SOSNO

## Piotr Łossowski

# KONFLIKT POLSKO- LITIEWSKI 1918-1920

Edycja ta ukazała się w Warszawie w tym roku nakładem Wydawnictwa "Książka i Wiedza". Tytuł dotowany przez Ministra Edukacji Narodowej. Jej zdobycie zawdzięczam p. Władysławowi Millerowi z Warszawy, no i oczywiście samemu Autorowi. Serdecznie dziękuję szanownemu Profesorowi, najbardziej kompetentnemu w Polsce znawcy historii Litwy oraz stosunków polsko-litewskich w XX stuleciu.

Kilka słów przypomnienia. Piotr Łossowski, historyk, prof. zwyczajny, dr habilitowany jest specjalistą w zakresie dziejów dyplomacji i polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej, wojskowości polskiej w latach 1918-1920, historii krajów bałtyckich oraz ich stosunków z Polską. Wśród jego najważniejszych książek są wymieniane: "Stosunki polsko-litewskie 1918-1920" (1966), "Kraje bałtyckie na drodze do demokracji parlamentarnej do dyktatury (1917)", "Między wojną a pokojem" (1976), "Litwa a sprawy polskie 1939-1940" (1982/1985), "Po tej tamtej stronie Niemna" (1985) i cały szereg innych.

Oto nowa pozycja: "Konflikt polsko-litewski 1918-1920", o której Autor we "Wstępie" pisze: "Książka niniejsza jest rezultatem prowadzonych przeze mnie od czterdziestu lat badań nad dzieja-

mi stosunków polsko-litewskich, jest owocem wieloletnich przemysleń i analiz tego tematu.

— Nawiązuje ona przede wszystkim do mojej pracy zatytułowanej "Stosunki polsko-litewskie 1918-1920", która ukazała się w roku 1966 (...). Praca ta powstawała jednak w warunkach daleko idących ograniczeń politycznych i cenzuralnych (...), była dziełem nader niedoskonałym, w pewnym sensie nawet ułomnym. Zaciążyła na niej w szczególności ingerencja/cenzura, których było kilkadziesiąt. Nie sprzyjały też uwagi recenzentów ani wymagania wydawcy. Ten ostatni na przykład żądał, by w tytule wyraz "konflikt" zastąpić słowem "stosunki", gdyż pojęcie "konfliktów między narodami" wydawało się niebezpieczne, nie mieściło się w przyjętych wówczas schematach myślowych. Dopiero obecnie przywrócony został pierwotny tytuł książki, adekwatny do jej treści".

W odniesieniu do tego aktualnie brzmią słowa wypowiedzi profesora Tadeusza Manteuffla z 1966 r. o tamtej pierwszej książce: "Jest tutaj mowa (...) o polskiej agresji. Otóż ta sprawa agresji powinna być głębiej potraktowana. Trzeba wziąć pod uwagę ścieranie się interesów. Bardzo to dobrze przedstawił w swojej książce Łossowski, który wbrew wielu na-

szym historykom okresu powojenowego kładł nacisk nie tylko na nacjonalizm polski, ale i nacjonalizm litewski".

W swoim obecnym dziele prof. Łossowski podaje przyczyny, które skłoniły go do napisania pracy właściwie od nowa, i ukazuje to, czego nie mógł przedstawić w poprzedniej rolę Rosji Sowieckiej w konflikcie polsko-litewskim, racji obydwu stron, pogłębionych ocen, doniesień roli, jaką w ówczesnych stosunkach polsko-litewskich odegrał osobiście marszałek Józef Piłsudski. "Przemawiał za tym jeszcze jeden bardzo istotny wzgląd — pisze we "Wstępie". — Otóż w ciągu trzydziestu ubiegłych lat ukazało się bardzo dużo nowych opracowań, które rzucają wiele światła na sprawy dotąd mało bądź w ogóle nieziane".

Wśród wykorzystanych w książce publikacji wymienia nowe prace autorów litewskich i polskich, m. in. dr Antanasa Ruklys, wydana w cyklu "Walki o niepodległość Litwy", Česlovas Laurinavičius, poświęcona traktatowi litewsko-sowieckiemu z 12 lipca 1920 r., Reginy Żepkaitė o stosunkach Polski i Litwy w latach 1919-1939 i in.

Krytyka bardzo przychylnie przyjęła nową pracę prof. Łossowskiego, podkreślając m. in.:

"W swej książce omówił główne kwestie związane z kształtowaniem się niepodległego bytu obu państw, rozwój zarodek granicznego między nimi i jego kontekst międzynarodowy. O wartości pracy stanowi jej osadzenie na solidnej bazie źródłowej, atrakcyjna forma narracji, rzetelne potraktowanie tematu" (prof. dr Waldemar Michowicz); "Praca budzi szacunek wobec obiektywizmu z Autora, który potrafił wyznaczyć ponad konfliktowość sprawy i pokazać bezstronnie racje polskie i litewskie w sporze terytorialnym z lat 1918-1920. Najwięcej miejsca poświęca Autor dyplomacji i wojskowej stronie konfliktu, ale bez zaniedbywania tego wszystkiego, co świadczyło o nastrojach

litewskich oraz poglądach polityków i wojskowych" (prof. dr hab. Mieczysław Tańcy).

Na zakończenie zaquotuję kilka wniosków samego Autora:

"...Bezspornie temat po latach na nowo podjęty zyskał na znaczeniu i aktualności (...). Znanym jest dobrze spor, który rozwijał się wokół projektu traktatu polsko-litewskiego. Strona litewska uporczywie domagała się, by do preambuły tego dokumentu albo też deklaracji historycznej, z traktatem ściśle związanej, zostały wprowadzone oceny historyczne, znalazło się potępienie faktów z przeszłości. Dotyczyło to przede wszystkim wydarzeń z roku 1920, szczególnie zaś akcji generała Lucjana Żeligowskiego prowadzącej do odzyskania Wilna przez Polaków.

W ostatecznym rezultacie, po długich przetargach, w traktacie z 26 kwietnia 1924 r. znalazła się bezstronna formuła, wyrażająca żal z powodu konfliktów między obydwoma państwami po zakończeniu I wojny światowej, kiedy po długotrwałej niewoli Litwini i Polacy przystępowali do budowy nowego, niepodległego życia" (raz potępiając "używanie przemocy, które się zdarzyło w stosunkach wzajemnych obu narodów...").

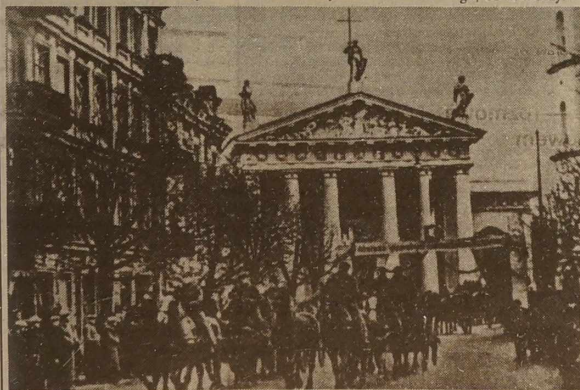
I wreszcie to, co jak najbardziej podzielałem, ale nie odpowiadające tu "bardzo nowoczesnie myślącym":

"...Przypomnienie wydarzeń sprzed siedemdziesięciu pięciu lat wydaje się tym ważniejsze, iż obserwujemy obecnie tendencje, które znamionują się chęcią ucieczki od historii, odwracania się od przeszłości. Napotyka się stwierdzenia, że dobre stosunki z sąsiadami można budować spoglądając przede wszystkim w przyszłość. A tymczasem od przeszłości nigdy nie można uciec, historia upomni się o swoje prawa z całą bezwzględnością. Dlatego też zasłochi historycznych, skomplikowanych i kontrowersyjnych ocenianych dziejów nie wolno omijać ani przemilczać. Trzeba je odsłaniać, trzeba starać się je wyjaśnić do końca. Tylko w ten sposób można przezwyciężyć nawastronność przez laty uprzedzenia i antagonizmy. Dotyczy to w dużym stopniu właśnie spraw polsko-litewskich..."

I konkluzja badająca najważniejsza: "...Polska i Litwa mogą egzystować tylko obok siebie, jako dwa zupełnie niezależne państwa. Trzeba było dalszych lat kilkunastu i nowych trudnych doświadczeń, aby zaczęły zwyciężać przekonanie, że ta współegzystacja może być pokojowa i poprawna, przynosić korzyści zarówno jednej, jak i drugiej stronie."

Zrozumieniu tego sprzyja "Konflikt polsko-litewski 1918-1920" Piotra Łossowskiego i dlatego warto tę książkę przeczytać.

Jerzy SURWIŁO



\*  
NA ZDJĘCIU: WJĘCIE Litewskie wkroczyły do Wilna 28 października 1939 r. Moment wroczny.

Fot. ze zbiorów Adama Korbuta Repr. Tadeusz Waźniłowicz

\*  
Zrozumieniu tego sprzyja

## Festiwal Wiosna Filmowa i Tydzień Filmu Gruzińskiego

(Dokończenie ze str. 3)

Wice po upływie ćwierć wieku mamy oto teraz wiosenną gwiazdkę filmową okazję...  
Kilka z filmów zdobywcę więcej widzów? — trudno przewidzieć. Bardzo możliwe, że wśród litewskich zdyktują już się przesyć filmami z Europy Zachodniej. W latach ostatnich filmy gruzińskie były rzadką szansą pojawienia się na naszych ekranach. Retrospekcja gruzińskiego kina jest szeroka, począwszy od lat 30-tych do lat 80-tych. W tej bogatej panoramie nie będzie, niestety, brakuje co najmniej. Dlaczego? Na to mogą odpowiedzieć tylko twórcy kina (przejrzajmyż dziś — na otwarcie festiwalu).

Przejdźmy na Litwę — to osoby temat. Skomplikowa-

wany. (Wizy, przewóz filmów — przez Moskwę, Mińsk, etc.). Przyjeżdża kwiat gruzińskiej kinematografii: Łana Gogoberdze, Merab Kokocaszwilli, Nodar Managadze, Natta Mchedelidze, Natalla Szengelaja i dziesiątki innych.

Dzisiaj o godz. 15 w wileńskim kinie "Helios" odbędzie się uroczyste otwarcie Tygodnia Filmu Gruzińskiego (spotkanie z twórcami, pokaz filmu "Eliso", reż. N. Szengelaja).

Dzisiaj o godz. 19 w wileńskim kinie "Lietuva" odbędzie się uroczyste otwarcie Festiwalu Wiosna Filmowa (pokaz filmu "Miasto zatrąconego dzicziństwa", reż. J-Pierre Jeunet, Marc Caro).

Od dzisiaj do 25 kwietnia br. w obu wileńskich kinach będą

demonstrowane filmy w ramach dwóch imprez (w "Helios" — gruzińskie, w "Lietuwie" — zachodnioeuropejskie i gruzińskie).

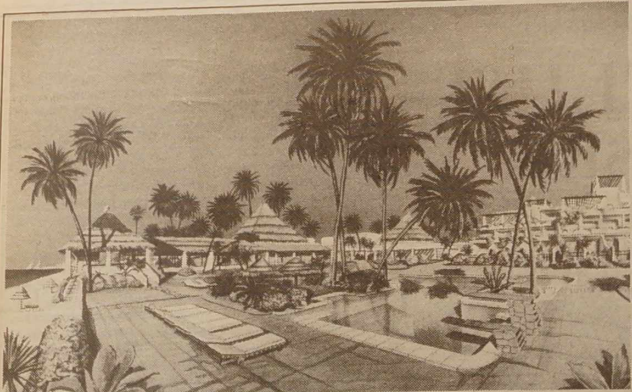
Niestety, dziennik nasz nie jest sponsorem tych przedsięwzięć, ograniczamy się zatem jedynie do zaszygnalowania obu imprez, ale — nie do reklamowania ich obfitego programu (w sumie — blisko 50 filmów).

Sponsorami imprez są: Europa Cinemas i Zarząd Miasta Wilna.

Z informacji udzielonej na konferencji prasowej przez przedstawicieli Litewskiej Fundacji Wspierania Teatru i Filmu Ariadana Balchietisa: "Ministerstwo Kultury RL na Tydzień Filmu Gruzińskiego nie dało ani grosza".

Jaka "na Gruzinach" będzie frekwencja? Ano, zobaczymy...

Alwida ROLSKA



*U progu lata*



## Wakacje z katalogu marzeń

Vilnius, Vivulsko 14/8  
tel. 23-36-00, 65-12-05, 23-30-03  
fax 23-36-00

Biuro podróży "Zelesa" proponuje swoim klientom wakacje, które można rozpocząć już od zaraz, ponieważ warunki klimatyczne tych krajów, do których "Zelesa" zaprasza, jak najbardziej odpowiadają także wypożyczynki wiosennemu. Zdaniem dyrektora biura podróży Jeleny Fiedorenko, przeobieg teoretycznego sezonu będzie Maroko. "Zelesa" jest jedyną turystyczną firmą na Litwie, która proponuje...

### poznać smak Afryki

Maroko jest powszechnie uważane za jeden z najbardziej interesujących krajów Afryki, szczególnie ze względu na unikalną, orientalną kulturę oraz naderżyczą urozmaicone krajobrazy. Ujrzyć tu można zarówno żywe plantacje, odśnieżone szczyty gór Atlas, pustynne przestrzenie Sahary. Za relatywnie niewielką, jak dla bogaczy, cenę — 3400 Lt "Zelesa" zaprasza na 10-dniowy wypoczynek do Maroka, do turystycznie-wypoczynkowego ośrodka "Kabala". Organizatorzy zapewniają zakwaterowanie w czterygwiazdkowym hotelu w dwumiejscowych pokojach. Hotele wyposażone są w baseny, plac zabaw, siłownię, restaurację (kuchnia marokańska i europejska), bary, kluby nocne. Komfortowe pokoje "uzbrojone" są w klimatyzację, telewizję, TV.

Oprócz tego, "Zelesa" proponuje też drugi wariant wakacji w Maroku: sześciodniowy pobyt w "Kabile", czterodniowy w największym mieście Maroka — Casablance (cena — 3600 Lt). Jest to wspaniała okazja zobaczyć centrum Casablanki, które stanowi ruchliwy Plac Narodów Zjednoczonych, medinę pełną souków (basarów) arabskich oraz monument Casablanki — Meczet Hasana II, będący jednym z największych na świecie. Dla chętnych organizatorzy zainstalują wizy hiszpańskie i będą oni mogli udać się na wycieczkę do wolnej ekonomicznej strefy w pobliżu Hiszpanii. Wakacje na dwóch kontynentach, kąpiel w Oceanie Atlantyckim, Morzu Śródziemnym, Zatoce Gibraltarskiej — to niezapomniany przeżycie.

Maroko jest polecane wszystkim marzącym o prawdziwej Afryce. Jeżeli oczekujecie wakacji pełnych wrażeń, pokój w krainie słońca i komfortu na pewno was nie rozczaruje. Marokańscy wędrowni, ze ich kraj nadaje się na wczelne wakacje i tak wszystko urządzili, by każdy urlopo-

wicz wracał z najmlsijszymi wrazeniami.

"Zelesa" proponuje wakacje w Maroku już od 26 maja i informuje swoich przyszłych klientów, że zgłaszanie się należy zawsze — 15 dni przed terminem wycieczki. Stosowany jest system różnorakich zniżek. Dzieci od 2 do 12 lat mają 50-procentową zniżkę. W koszty wycieczki wkałkulowane są śniadania, kolacje, polisa ubezpieczeniowa.

Bardziej zamożni klienci mogą kupić bądź wynająć wille wraz ze służbą (cena — 4 tys. dolarów), a założenie 10000 dol. konta daje możliwość otrzymania paszportu konsularnego.

### Turcja

W tym najdalszym zakątku Europy nastąpił ostatnio dynamiczny rozwój turystyki. "Zelesa" oferuje wakacje w Izmirze dla wszystkich spragnionych słońca, lata i plaży.

— Turcja jest z pewnością najtańszą ofertą atrakcyjnej turystyki, jest krajem z niewyabilem bogatą przyrodą, a jej mieszkańcy, z natury ludzie otwarci, tworzą wyjątkowo ciekawą wspólnotę kulturową — mówi Jolena Fiedorenko.

Uwzględniając cenę 10-dniowej wycieczki do Izmiru — 784 Lt (z 2-razowym wyżywieniem) — niewątpliwie zainteresuje ona wielu potencjalnych turystów, marzących o nieodrogin, lecz atrakcyjnym urlopie.

Zespół miejski Izmir położony jest nad Morzem Egejskim. Jest to połączenie wspaniałej architektury z tureckim stylem życia. Izmir ma bogatą historyczną przeszłość, jest ośrodkiem handlowym i kulturalnym. Urlop w Izmirze to uroczę spotkanie z przyrodą, okazja zakosztować specjalności kuchni tureckiej, która słynie jako najlepsza po francuskiej i chińskiej. Wspaniałe centra handlowe, luksusowe hotele, restauracje, dyskoteki, kluby nocne — wszystko to umożliwi pobyt w urodzisku Izmir.

"Zelesa" współpracuje z solidną turecką agencją turystyczną UNITRIP, co potwierdza, że ma ona do zaoferowania wypocznęk wysokiego standardu.

Jak powiedziała Jolena Fiedorenko, firma "Zelesa" zamierza sprawić kolejną niespodziankę dla swoich klientów — odpocznęk na północnym Cyprze, dokąd turyści z Litwy nie mieli okazji jeszcze dotrzeć, a także urlop w Grecji.

Odnosnie planów co do przyszłej działalności firmy "Zelesa" planuje nawiązać kontakt z agencjami turystycznymi w Polsce. Zyczymy firmie pomyślności, a jej klientom udanych wakacji.

Mirosława JANUSZKIEWICZ  
Repr. Tadeusz Ważniewicz



## Sport

### Koszykówka

#### Zwycięstwo "Atletasa"

W środę w sali MSW w Wilnie rozegrano pierwsze spotkanie półfinałowe mistrzostw Litwy. Zespół "L.P.A. Sakala" zmierzył się z dwukrotnym wicemistrzem Koszykarskiej Ligi Litwy — kowieńską drużyną "Atletasa". Kowieńczycy podczas tego spotkania mieli znaczną przewagę i wykazali swą wyższość zwyciężając zdecydowanie — 95:78 (45:40). Dziś w Kownie odbędzie się spotkanie rewanżowe tych zespołów.

Wczoraj w drugim półfinale w Płungianach grały drużyny miejscowego "Olimpasu" i kowieńskiego "Zalgirisu".

### Eliminacje kadetów

Dziś w Botewgradzie (Bulgaria) rozpoczęła się kwalifikacyjna runda do 14 mistrzostw Europy w koszykówce kadetów. O trzy miejsca premiowane awansem do następnej rundy eliminacyjnej, która odbędzie się w sierpniu, rozpoczynają zmagania zespoły Litwy, Polski, Finlandii i Bułgarii. Dziś koszykarze Litwy, którzy trenują w Aseviłsiu i A. Juknevius zmierzają z reprezentacją Polski.

### Zespół Bulls pobit rekord

Koszykarze Chicago Bulls po zwycięstwie nad Milwaukee Bucks 86:80 zostali piątym zespołem w NBA, który w rundzie zasadniczej wygrał 70 meczów. Poprzedni rekord — 69 zwycięstw — należał od sezonu 1971/72 do Los Angeles Lakers.

Wczoraj zwycięstwo odniósł wczoraj zespół S. Marciulinisa Sacramento Kings, który pokonał Phoenix Suns — 103:102. Zespół ten o dwa zwycięstwa wyprzedza swoje podstawowe rywała do miejsca w rozgrywkach finałowych — drużynę Golden State Warriors, która na wyjeździe pokonała Minnesota Timberwolves — 109:103. Drużyna A. Saborisa Portland Trail Blazers na wyjeździe przegrała z Seattle Storms Konferencji Zachodniej Seattle SuperSonics — 90:96.

### Pilka nożna

#### W finale — Juventus i Ajax

Rewanżowy mecz półfinałowy Ligi Mistrzów pomiędzy francuską drużyną Nantes i Juventusem Turyn zakończył się zwycięstwem Francuzów 2:2. Po tym zwycięstwie mecz wygrali Włosi — 2:0, oni więc będą grać w finale. Bramki dla zwycięzców strzelił E. Capron, J. N'Doram i F. Renou, dla pokonanych — G. Vialli i P. Sousa.

W drugim spotkaniu półfinałowym Panathinaikos Ateny na własnym boisku przegrał z Ajaxem Amsterdam z 0:3. Gole strzelił J. Litmanen (2) i N. Wooter. Pierwszy mecz tych drużyn wygrali Grecy — 1:0.

## Mozaika olimpijska

### Olimpijski ogień będzie podróżował po szynach

Specjalnie zbudowany pojazd na szynach, który przewiezie olimpijski ogień po raz pierwszy po torach kolejowych, jest już gotowy do 5600-kilometrowej podróży z Yuny (st. Arizona) do Chicago. "Podróż" zwieć będzie od 30 kwietnia do 3 czerwca.

Otwarta platforma, zbudowana na 18-metrowym podwoziu powiewie olimpijski ogień na części jego trasy z Los Angeles do Atlanty. Platforma będzie ciągnięta przez dwie pomałowane lokomotywy. Zatrzyma się w 42 miastach.

"Ludzie mówią nam, że jesteśmy szaleni decydując się na przejazd otwartym pojazdem i do tego na szynach. Jedynie kolejarze są za nam" — mówi Rennie Truitt, jeden z działaczy Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Atlanty-96.

Symbol igrzysk — ogień olimpijski będzie płynął w 102-cmietrowej podłodze, osłoniętej podczas jazdy "kurtyngą powietrzną". Dwumy i wykonawcy tego wehikułu są bardzo dumni z tego, że brali udział w tym przedsięwzięciu. "Przejeżdżając przez miejscowości, które nigdy nie widziały olimpijskiego ognia i nie miałyby szansy go zobaczyć,

Tak więc w finałowym spotkaniu o Puchar Europy sezonu 1995/96 zmierzają Ajax Amsterdam i Juventus Turyn. Mecz odbędzie się 22 maja w Rzymie.

\* W zwyciężym meczu z ligi polskiej Raków Częstochowa przegrał z Amicją Wronki — 0:1.

\* Powtórne spotkanie juniorów do lat 16 reprezentacji Polski i Czech zakończyło się porażką Polaków — 0:3.

### Hokej na lodzie

#### Zadejduje mecz Lotwa-Szwajcaria

Na mistrzostwach świata grupy B w Eindhoven reprezentacja Białorusi pokonała Danię — 6:1, a Szwajcaria wygrała z Holandią — 5:1.

Oto jak przedstawia się tabela turniejowa (wszystkie zespoły rozegrały po 5 spotkań):

1. Lotwa	10:0	25:12
2. Białorus	8:2	20:12
3. Szwajcaria	8:2	31:10
4. W. Brytania	5:5	20:20
5. Polska	3:7	14:20
6. Dania	2:8	11:25
7. Holandia	2:8	7:18
8. Japonia	2:8	10:21

\* Zwycięstwo w turnieju zdobył z zespołem mecz Lotwy z Szwajcarią. \*\*\*

W towarzyskich meczach Szwecja w Sztokholmie zremisowała (3:3) z Finlandią, a Włosi w Wolkenstein z Niemcami (5:5).

### Hokej na trawie

#### Turniej przedolimpijski

Pakistan pokonał Poludniową Koreę — 3:0, a Indii wygrały z USA — 2:0 w kolejnych meczach rozgrywanym w Atlancie przedolimpijskiego turnieju w hokeju na trawie.

\* Zwycięstwo w turnieju zdobył z zespołem mecz między krajami porażkę z zespołami Indii i Pakistanu.

\* W ostatnim piątym meczu towarzyskim reprezentacja Polski w hokeju na trawie w Warszawie przegrała w Poznaniu z młodzieżową reprezentacją Pakistanu — 1:3. Ogólnym Pakistańskim rozegrał w Poznaniu 5 spotkań: 3 zremisował i 2 wygrał.

### W kilku wierzach

\* Nie udało się awansować do trzeciej rundy mistrzostw Europy w badmintonie zawodnikowi litewskiemu A. Kvedaraskausis. Po wygraniu w pierwszej rundzie z Francuzem J.F. Massiamem (15:12, 17:15), w drugiej uległ Holendrowi P. Peulpsy — 7:15, 7:15. Do trzeciej rundy awansowała Paula K. Krasowska, która zwyciężyła Finik A. Weststrom — 11:8, 11:4. Odpadł z turnieju Polacy D. Zięba, po porażce z Holendrem Ch. Bruilem 15:18, 18:15: 6:15, oraz J. Niedzielski, po przegraniu z Finem R. Lidjquistem — 6:15 i 2:15.

\* W towarzyskim meczu reprezentacja Niemiec w siatkówce mężczyzn pokonała USA — 3:0.



### Supernowoczesna technika w ruchu miejskim Atlanty

Podczas Igrzysk w Atlancie będzie działał supernowoczesny system kontroli ruchu miejskiego. Kosztujący 140 mln. dolarów, przygotowany na cztery system kamer, elektronicznych sygnałów i zsynchronizowanych świateł ulicznych, będzie sterował wzmożonym ruchem ulicznym na obszarze metropolitalnym Atlanty.

Urzednicy ze stanowego Wydziału Transportu poinformowali, że do systemu włączonych zostanie 100 "mówiących" autobusów — wyposażonych w zaprogramowane, automatyczne urządzenia informacyjne. Niemal 90 autobusów miejskich ma już elektroniczne urządzenia lokacyjne. W czerwcu System Informacyjny dla Podróżujących znacznie dostarczył wiadomości o ruchu miejskim do komputerów, urządzeń sterujących pojazdami, do telewizji kablowej, Internetu i odbiorników telewizyjnych w hotelu Holiday Inn. (PAP)



# AKTUALNOŚCI KULTURALNE

## KONCERTY

\* **Pałac Związków Zawodowców**

W sobotę odbędą się jubileuszowe koncerty z okazji 15-lecia "Wilejszczyzny". Początek godz. 13 i 15.

\* **Pałac Kultury MSW**

Jutro o godzinie 13 rozpocznie się tu III Festiwal Polskich Zespołów Folklorystycznych i Ludowych.

\* **Sala Akademii Nauk**

W niedzielę o godzinie 11 koncert dzieci muzycznie uzdolnionych (impresja festiwalowa).

\* **Dom Kultury w Nowej Wilejce**

I jeszcze jeden koncert festiwalowy. O godzinie 14 wystąpią tu zespoły dziecięce.

\* **Filharmonia**

Dziś w Wilnie rozpoczyna się festiwal młodych wykonawców "Atzaly nas-96". Imprezę zainaugurują występ Litewskiej Narodowej Orkiestry Symfonicznej, którą dyrygować będzie M. Pleciūtis.

Jutro na tej scenie — Litewska Orkiestra Kameralna pod kierunkiem R. Szerwienka.

\* **Akademia Muzyczna**

Dziś kolejny wieczór dla wsparcia weteranów sceny. Wystąpią V. Mikutaitė oraz I. Argustienė.

Jutro wieczór muzyki akordeonowej.

W niedzielę wystąpi słuchaczka III roku Akademii E. Kasteckaitė (klasa doc. J. Bialobžeskisa).

## TEATR

\* **Rosyjski Dramatyczny**

Jutro "Skradzione szczęście", Dzieło dla dzieci "Główny żołnierz", wieczorem "Młota Pamela". W niedzielę dzieci obejdzę

mogą "Królowa Śnieżka i siedmiu krasnali".

\* **Akademicki Dramatyczny**

Jutro "Sprzedawca deszczu", w niedzielę dla dzieci "Troile Muminiki", wieczorem "Garderoberiani". W Małej Sali dziś jutro "Stanucha". W niedzielę "Tam byé tu".

\* **Młodzieżowy**

Dziś "Zwycięstwo Normanów", jutro "Orleusz", w niedzielę "Lekcja".

\* **"Léle"**

Dziś "Podróż na koniec świata", jutro "Pezozółka Maja", w niedzielę "Co dziadek powie, wszystko będzie dobrze".

Mala Sala. W sobotę "Sigutė", w niedzielę "Bajka o ziółwátku".

\* **Teatr Dźwięków** (scena Domu Prasy)

"Szczęśliwy Hans" (sobota), zaś w niedzielę "Paoty myszátka Mikasa".

## WYSTAWY

\* **Galeria "Varta"** (Wileńska 39)

Do obejrzenia malarstwo Sofii Veivėrytė, akwarele Živilė Liugaliėnė oraz grafika Mariusa Liugaly.

\* **Galeria "Langas"** (Oszmiańska 8)

Prezentowane tu są zdjęcia Sauliusa Pautestisa zaopatrzone tekstem Herkusa Kunčiausa.

\* **Galeria Fotograficzna** (Stiklio 4)

"Życie z AIDS" — tak zatytułował swój pokaz fotografik Edis Jurčius.

\* **Galeria Medall** (Świętojańska 11)

Wystawiane tu są rysunki Salomei Blažienė.

\* **Rosyjska Galeria** (Ilganytoja 2/4)

Wczoraj otwarty został pokaz ceramiki Rasy Justaitė oraz Enriki Gėibavičienė.

H. G.


POISH AIRLINES  
**LOT** VILNIUS, ROKIŃSKIS KELIAS 2 HOTEL SPAROS, PORT LOTNICZY  
**NR72**  
 ZAPRASZAMY NA REJS  
**WILNO - WARSZAWA - WILNO**



Z WYGODNYM POŁĄCZENIEM DO KANADY I USA  
 (Zam. 253)  
 INFORMACJA I REZERWACJA: VILNIUS 26-08-19.

## Kupon rabatowy

**UAB Gotana Pollena Cosmetics**



Dystrybutor na terenie Litwy polskiej kosmetyki firm "Uroda", "Malwa", "Ewa", "Lechia", "Miraculum". Sprzedają hurtowa.

**Niższa 5%**

Vilnius, Žirmūnų 139  
 tel/fax 77-16-09.

**DRÓBNE ZA DARMO** **Uwaga!**

**KURIER WILEŃSKI** **Codziennie**

w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....  
 Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.  
 2058 Vilnius, Laisvės 60.  
 "Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

Sprzedam nowy radioodbiornik do samochodu. Tel. 26-61-43. (Zam. 301-D)

Sprzedam drewniany dom w rejonie wileńskim. Vilnius, tel. 45-80-58. (Zam. 302-D)

Produkujemy i sprzedajemy siatkę ogrodzeniową. Tel. 69-01-36. (Zam. 270-D)

Sprzedam 4 arkusie nieycynkowanej blachy 2x1, grubość 0,8 mm. Tel. 26-61-43. (Zam. 305-D)

## To miejsce czeka na Twoją reklamę

Foto, video, samochody, weselni muzycanci. Tel. 77-38-39. (Zam. 304-D)

Sprzedają 0,25 ha pod budowę. Tel. 58-23-27. (Zam. 303-D)

Wykonuję i ustawiam różne kamienne pomniki. Robię ogrodzenia.  
 Vilnius, tel. 46-20-76. (Zam. 403)

Zawodowi przewodnicy stale oprowadzają wycieczki w języku polskim po Wilnie i okolicach. Szczególnie mile widziana będzie młodzież szkolna.  
 Tel. 44-36-49, 70-83-46 od godz. 8-10, 22-69-64 od godz. 12-16. (Zam. 466)

Wizy do Rosji. Podróż do Petersburga, Paryża, Pragi, Jasinskiego 10. III piętro, pokój 7. Tel. 62-56-31, licencja 001514 (Zam. 468)

Wykonujemy z różnego kamienia pomniki, ogrodzenia, krzyże, kolumny. Wykuwamy litery, portrety. Przewodzimy prace renowacyjne.  
 Zwracać się: Vilnius, tel. 41-74-56. (Zam. 471)


Sprzedają 4-pokojowe mieszkanie w Karoliniškės w ocieplonym domu. Tel. 61-40-14. (Zam. 484)

Sprzedają 3-pokojowe mieszkanie przy ul. Palangos, II piętro, 92 m<sup>2</sup>. Cena 49000. Tel. 61-39-59. (Zam. 485)

Przedsiębiorstwo "Antarktis" naprawia łodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.  
 Gwarancja — 1 rok.  
 Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78. (Zam. 258)

## KALENDARIUM

\* Piątek (19.IV) jest 111 dniem 1996 r. Do końca roku 255 dni.  
 \* Znak Zodiaku: Baran.  
 \* Wschód Słońca — 6.07, zachód — 20.31. Długość dnia 14 godz. 24 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 19 kwietnia zachmurzenie z prześlnieniami, bez opadów. Wiatr słaby. Temperatura 13-15 stopni ciepła.  
 W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 6-5 stopni ciepła, w dzień 15-20 stopni ciepła.

## Rocznice tygodnia

- \* 22 kwietnia — Światowy Dzień Ziemi.
- \* Przed 120 laty, 22 kwietnia 1876 r. urodził się Robert Barany (zm. 1936), lekarz austriacki; Laureat Nagrody Nobla.
- \* 23 kwietnia 1861 r. urodził się Stanisław Lentz (zm. 1920), malarz i rysownik; dyrektor Warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych.
- \* Przed 105 laty, 23 kwietnia 1891 r. urodził się Siergiej Prokofjew (zm. 1953), znakomity rosyjski kompozytor i pianista.
- \* 23 kwietnia 1616 r. zmarł: William Szekspir (ur. 1564), angielski poeta, dramatopisarz; aktor, największy dramaturg świata oraz Miguel de Cervantes Saavedra (ur. 1547), pisarz hiszpański, twórca nowożytnej powieści europejskiej, autor "Don Kichota".
- \* Przed 90 laty, 23 kwietnia 1906 r. zmarł: Powilas Višinskis (ur. 1875), litewski działacz kultury, publicysta, krytyk literacki.
- \* 24 kwietnia 1771 r. urodził się Samuel Bogumił Linde (zm. 1847), leksykograf, pedagog, twórca sześciotomowego "Słownika języka polskiego".
- \* 24 kwietnia 1886 r. urodził się Juliusz Kleiner (zm. 1957), historyk i teoretyk literatury, filolog, autor "Zarysu dziejów literatury polskiej".
- \* 25 kwietnia 1931 r. Wilno nawiedziła powódź, wody Wilii załamy płac Katedrałny i podziemia Katedry. 26 kwietnia 1986 r. eksplodował blok elektrowni atomowej w Czernobylu.
- \* Przed 265 laty, 26 kwietnia 1731 r. zmarł Daniel Defoe (ur. 1660), angielski pisarz i publicysta, wybitny przedstawiciel oświecenia, autor "Przypadków Robinsona Crusoe".
- \* 27 kwietnia 1791 r. urodził się Samuel Finley Morse (zm. 1872), amerykański malarz i wynalazca, zbudował telegraf elektromagnetyczny, stworzył specjalny alfabet telegraficzny.
- \* Przed 3 laty, 28 kwietnia Wileńska Szkoła Średnia nr 26 otrzymała imię J. I. Kraszewskiego.

**KURIER WILEŃSKI**

Wydawca  
 ZSA "Kurier Wileński"

Drukuję SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
**Czesław MALEWSKI**

Nasz adres: Laisvės pr. 60.  
 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
 Kod 67218  
 ISSN 1392-0405  
 SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.  
 DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondent na rejon sołeczniczki — 52-780.

Ogłoszenia i reklame do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w Ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
 Krystyna ADAMOWICZ